

# Zawodnik, Daj si

Kolejne rano, znów to samo, znów nic  
Znów się krzątasz od kąta do kąta, do wyra  
I coś jest nie tak, e, na linii szumy  
To wkurwia cię twój zniewolony umysł  
To takie proste, proste, tylko odrzuć myśli  
Wyłącz rozum i włącz instynkt  
Oczyść łeb i nie pierdol, że i tak nic nie wskórasz  
Ni chuja, najlepiej to buja na czuja  
Możesz spędzać wieczory na rozkminach i gadkach  
Ja uważam, że najlepiej jest doświadczać  
Bo umysł to klatka, a wolność to serce  
Ja mam jedno życie, no, bo lubię żyć prędeej  
Czas nie jest sprzymierzeńcem pamiętasz  
Ja to pamiętam i to mnie napędza  
Tymczasem zawijam łeb w falę zanurzyć  
A ten funk na bank  
ma coś co cię poruszy  
Daj, daj, daj uwolnić się  
Mamy jedno życie, łatwo przespać je, je, je, je, je  
Daj, daj, daj uwolnić się  
Niech te dźwięki funku dziś poniosą cię, je, je, je, je  
No kto chce się budzić sygnałem alarmu  
Nastawiam budzik, jeden z ulubionych kawałków  
Pobudka to jak odtrutka po melanzu  
Trzymam wątek tak i słucham sobie funku  
Funk zacząć od startu, funk nie tracąc wątku  
Iść na przód, a nie do początku, start  
Żuć kostkę, ile oczek na planszy masz  
Każdy pionek jest pionkiem póki grasz  
O co walczysz tak po to nieraz trzeba wstać  
Choć to rutyna, którą dobrze znasz  
Niech wyjdzie słońce z nowym dzionkiem się sprawdź  
Nie drażę tematu tylko szukam zdań  
Spokojnie, daj mi powiedzieć a się uwolnię  
Sam bez kitu  
Tyle do zrobienia, nie ma co tracić dnia  
Dla przypomnienia Michu dawaj refren jeszcze raz  
Ty no co jest gdzie jest ten refren?  
Chłopaku kurwa Michu dlaczego znowu zamuliłeś  
Dawaj ten refren  
Daj, daj, daj uwolnić się  
Mamy jedno życie, łatwo przespać je, je, je, je, je  
Daj, daj, daj uwolnić się  
Niech te dźwięki funku dziś poniosą cię, je, je, je, je